

**J. R.**

---

Międzynarodowe studia nad  
architekturą więzień : [recenzja  
artykułu Lesli Fairweather  
opublikowanego w "The British  
Journal of Criminology", vol. 2, 1961,  
no 2]

---

Palestra 6/1-2(49-50), 166-167

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

orzeczenie rozwodu na wniosek małżonka wyłącznie winnego rozkładu, nawet gdy jego niewinny współmałżonek nie wyraża swej zgody. Czechosłowacki kodeks nie przewidywał takiego rozwiązania nawet jako wyjątkowej możliwości. Życie jednak zmusiło go do zmiany tego surowego stanowiska i dziś już prawo CSRS umożliwia orzeczenie rozwodu na żądanie małżonka wyłącznie winnego mimo braku zgody drugiej strony. Podobną ewolucję przeszło w tej materii również prawo bułgarskie, a projekt nowego k.r. z 1958 r. w ogóle opuścił kategorię wyłącznej winy jako bezpośredniej przesłanki rozwodowej (wg art. 29 ust. 2 projektu uznaje się za konieczne oddalenie powództwa o rozwód wówczas, gdy socjalistyczna moralność — ze względu na winę powoda, interes dzieci lub z innych ważnych przyczyn — wymaga zachowania małżeństwa).

Z powyższego wynika, że prawo rodzinne państwa socjalistycznego nie może stać bezwzględnie na stanowisku, iż z winą mają być związane bezpośrednie (choć drugorzędne) sankcje, gdy idzie o możliwość uzyskania rozwodu. Winie można co najwyżej przyznać ważną korektywną rolę uzupełniającą zakres podstawowych przesłanek rozwodowych o obiektywnej naturze i charakterze.

### Międzynarodowe studia nad architekturą więzień

Lesli Fairweather pisze na łamach listopadowego numeru *The British Journal of Criminology* (vol. 2 No 2—1961) o pracach i odbytej niedawno konferencji (w Stowarzyszeniu Architektów w Londynie 10—14.VII.1961 r.), pierwszej na świecie Międzynarodowej Grupy Studiów nad architekturą więzień i innych zakładów penitencjarno-wychowawczych. Udział w sesji wzięli reprezentanci 13 państw. W skład każdej delegacji wchodziło dwóch wyższych przedstawicieli administracji więziennej i jeden architekt.

Pierwsze dni obrad poświęcone były studiom nad bieżącą polityką penitencjarną i jej wpływem na architekturę więzień. W najważniejszych kwestiach zarysowały się — rzecz jasna — różnice zdań, w szczególności co do potrzeby dalszej „humanizacji” praktyki więziennej przez położenie głównego nacisku na resocjalizację oraz co do sposobu dostosowania do tych zadań pomieszczeń więziennych.

Zgodę osiągnięto w sprawie zasady budowania więzień średniej wielkości. Szwecja, która dotychczas budowała jedynie małe więzienia (do 100 cel), obecnie konstruuje dwa centralne więzienia po 450 cel każde. W USA, zaś gdzie dotychczas budowano głównie olbrzymie zakłady przeznaczone dla tysięcy więźniów, przechodzi się na system wznoszenia zakładów mniejszych, liczących po 500—600 cel. Zbyt małe więzienia (150—200 cel) uznano zgodnie za niepożądane, przede wszystkim z ekonomicznego punktu widzenia (jest rzeczą bowiem niekiedy wręcz niemożliwą zaopatrzenie ich w odpowiedni personel specjalistyczny oraz w komplet właściwych urządzeń i pomieszczeń).

Jednym z głównych dylematów był problem, jak rozwiązać z architektonicznego punktu widzenia przy budowie więzień wymagania wynikające z dwóch (niekiedy pozostających ze sobą w konflikcie) zasad: bezpieczeństwa i zapewnienia warunków sprzyjających właściwemu traktowaniu i wychowywaniu więźniów. Więzienia otwarte, które uzyskały sobie wielką popularność w Wielkiej

Brytanii, nie stanowią zdaniem delegatów francuskich właściwego wyjścia z tej sytuacji. Tylko bowiem w atmosferze zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa (przed ucieczką więźnia) można lepiej osiągnąć reedukacyjne cele, jako że lżejszy reżym więzienny praktycznie można osiągnąć jedynie w warunkach zagwarantowania zupełnego bezpieczeństwa.

W dyskusji rozważano szereg innych interesujących zagadnień. Jaka jest np. funkcja pracy w więzieniu? Czy ma ona służyć celom zarobkowym? Czy ma stanowić tylko przygotowanie do zawodu? Czy też praca ma być wykonywana wyłącznie dla celów terapeutycznych? Przedstawiciele rozmaitych krajów dali różne odpowiedzi na te pytania. Reprezentowano cały wachlarz różnych stanowisk, począwszy od wyrażenia przekonania, że praca w więzieniu ma spełniać funkcję reedukacji, że zatem powinna być pozbawiona wszelkich znamion zarobkowych, a skończywszy na akceptowaniu systemu opartego na normalnych zasadach pracy najemnej.

W obradach szeroko omawiano doświadczenia różnych krajów w zakresie nowoczesnego budownictwa więziennego, przy uwzględnieniu nie tylko wymagań współczesnej techniki, lecz także narastających nowych zadań stojących przed więziennictwem. Interesujące wydają się być np. nowe koncepcje więzień budowanych we Włoszech. Trzypiętrowe budynki z celami budowane są w pewnym oddaleniu od siebie i łączone za pośrednictwem podziemnych korytarzy. W ten sposób uzyskuje się znacznie więcej wolnej przestrzeni, której odpowiednie zagospodarowanie sprzyja stworzeniu lepszej atmosfery dla pracy wychowawczej służby penitencjarnej.

Wszyscy uczestnicy dyskusji byli zgodni co do tego, że w pracach nad planowaniem nowych więzień szerszy udział powinni brać obok przedstawicieli administracji więziennej i architektów przede wszystkim lekarze i psychiatrzy, tak aby budynki te mogły w większym stopniu przyczynić się do należytego wypełnienia tych wszystkich złożonych funkcji i zadań, jakie społeczeństwo stawia współczesnemu więziennictwu.

J.R.